

Sygn. akt I ACa 1021/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Guzińska

Sędziowie: SSA Aleksandra Marszałek (spr.)

SSA Jolanta Solarz

Protokolant: Beata Grzybowska

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2015 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **Towarzystwa (...) S.A. we W.**

przeciwko **J. K. i G. K.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 18 marca 2015 r. sygn. akt I C 1572/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanych na rzecz strony powodowej 5.400 zł kosztów postępowania apelacyjnego**

### UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 marca 2015 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od pozwanych J. K. i G. K. solidarnie na rzecz strony powodowej Towarzystwa (...) S.A. we W. kwotę 203.600 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lipca 2014 r.

Sąd ten oparł rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych:

Pozwani w dniu 12 września 2008 r. zawarli z (...) Bank (...) S.A. umowę o kredyt mieszkaniowy na kwotę 422 303,56 CHF. Zostali objęci umową ubezpieczenia brakującego wkładu własnego zawartą między (...) Zakładem (...) a kredytodawcą (§ 3 pkt 3). W dniu 25 sierpnia 2010 r. do umowy kredytowej zawarto aneks, którym zmieniono § 3 pkt 3 umowy wskazując, że dodatkowym zabezpieczeniem kredytu będzie ubezpieczenie brakującego wkładu własnego u strony powodowej.

W dniu 23 listopada 2004 r. (...) Bank (...) SA zawarł ze stroną powodową Towarzystwem (...) S.A. we W. umowę ubezpieczenia niskiego wkładu kredytów mieszkaniowych.

Pozwani J. K. i G. K. złożyli oświadczenie, w którym wyrazili zgodę na prowadzenie działań regresowych przez stronę powodową

w przypadku wypłacenia bankowi odszkodowania przez ubezpieczyciela. Jednocześnie zobowiązali się do zwrotu kwoty równej wypłaconemu bankowi odszkodowania z powodu zaprzestania spłaty kredytu wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wypłaty odszkodowania do dnia, w którym nastąpiło zaspokojenie roszczeń regresowych strony powodowej, w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania do zapłaty.

W związku z niedotrzymaniem umownych terminów spłat bank pismem z dnia 14 lutego 2014 r. wypowiedział pozwanym umowę o kredyt mieszkaniowy, który z upływem terminu wypowiedzenia stawał się w całości wymagalny.

W dniu 16 kwietnia 2014 r. (...) Bank (...) S.A. zwrócił się do strony powodowej z roszczeniem o wypłatę odszkodowania na podstawie Generalnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu kredytów mieszkaniowych, w kwocie 59 139,87 CHF. Pismem z dnia 18 kwietnia 2014 r. strona powodowa zawiadomiła pozwanych o roszczeniu banku oraz poinformowała, że w przypadku wypłaty odszkodowania, będzie dochodziła od pozwanych zwrotu należności. W dniu 24 czerwca 2014 r. przyznała ubezpieczonemu Bankowi odszkodowanie w kwocie 203 600 zł i tego samego dnia je wypłaciła. W dniu 26 czerwca 2014 r. wezwała pozwanych do zapłaty kwoty 203.600,00 zł, określając termin płatności na dzień 25 lipca 2014 r.

W tej sytuacji Sąd pierwszej instancji wskazał, że świadczenie, którego spełnienia domagała się strona powodowa stanowiło zapłatę regresu ubezpieczeniowego na rzecz ubezpieczyciela od pozwanego odpowiedzialnego za szkodę powstałą po stronie (...) Bank (...) SA w G., stanowiąc jeden z przypadków subrogacji ustawowej (art. 828 § 1 k.c.). Roszczenie ubezpieczającego banku przeszło na ubezpieczyciela przez sam fakt dokonanej wypłaty z tytułu ubezpieczenia. Pozwani nie kwestionowali faktu zawarcia umowy kredytowej i zaprzestania jej spłat, negując prawidłowość umocowanie osób dokonujących wypowiedzenia umowy kredytowej, przy czym w ocenie Sądu zarzut ten został zgłoszony wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania sądowego. Strona powodowa wbrew twierdzeniom pozwanych wykazała zarówno podstawę wypłaty odszkodowania jak i jego wysokość.

W ocenie Sądu I instancji z korespondencji pozwanych z bankiem jak i ubezpieczycielem wynika, że mieli pełną świadomość podejmowanych przez te instytucje działań.

Apelację od powyższego wyroku wywiedli pozwani, zaskarżając go w całości oraz wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa (...) S.A. we W. w całości lub też o jego oddalenie co do żądania pozwu ponad 121 823 zł, alternatywnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie art.58 § 3 k.c. poprzez uznanie, że umowa ubezpieczenia była ważna i wiązała powoda z (...) Bankiem S.A., choć umowa ta nie zawierała essentialia negotii w postaci zapisów dotyczących sposobu wyliczania odszkodowania;
2. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez uznanie, że:
  - a) zapisy umowy ubezpieczenia pozwalają na ich jednoznaczną interpretację, a w szczególności:
    - że zakresem umowy objęty był kredyt pozwanych,
    - że umowa nie wygasła zgodnie z jej § 1 pkt. 12 lit. D),
    - co do sposobu ustalenia wysokości należnego odszkodowania;

- a) nie wystąpiła okoliczność przewidziana w § 14 ust. 3 pkt. 2 obejmująca wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela;
- b) odniesienie wysokości odszkodowania do wysokości zadłużenia pozwanych w banku, a nie wartości nieruchomości i utożsamienie obu tych wartości jest prawidłowe;
- c) odszkodowanie wypłacono w odpowiedniej wysokości, choć w umowie brak jest zapisów dotyczących sposobu wyliczenia odszkodowania;
- d) należne odszkodowanie wypłacane jest w złotych jako równowartość franka szwajcarskiego, bez wskazania daty przeliczenia kursu, nie uwzględniając, że kwota kredytu została wypłacona w PLN a nie CHF;
- e) pozwani wyrazili zgodę na warunki umowy ubezpieczeniowej oraz możliwość dochodzenia od nich roszczeń z nią związanych, podczas gdy nie mieli wiedzy na temat treści umowy, a jej nazwa oraz sposób wprowadzenia zmian do umowy kredytowej wprowadzały ich w błąd co do zakresu i celu ubezpieczenia.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Roszczenie dochodzone przez stronę powodową Towarzystwo (...) S.A. we W. przeciwko pozwany G. K. oraz J. K. obejmowało świadczenie regresowe wywodzone z zawartej przez stronę powodową z (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowy ubezpieczenia niskiego wkładu kredytów mieszkaniowych z dnia 23 listopada 2004 r.

Tym samym zadaniem Sądu Apelacyjnego pozostawało ustalenie, czy stronie powodowej przysługiwało skuteczne względem pozwanych uprawnienie z przepisu art. 828 § 1 k.c., wedle którego w braku odmiennych postanowień stron, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania, a jeżeli zakład pokrył tylko część szkody, ubezpieczającemu przysługuje co do pozostałej części pierwszeństwo zaspokojenia przed roszczeniem ubezpieczyciela.

W niniejszej sprawie co do zasady bezspornym pozostawało zawarcie przez pozwanych w dniu 12 września 2008 r. z (...) Bank (...) S.A. umowy o kredyt mieszkaniowy na kwotę 422 303,56 CHF (Umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...)), jak i zawarcie w dniu 23 listopada 2004 r. przez stronę powodową umowy ubezpieczenia niskiego wkładu kredytów mieszkaniowych z kredytodawcą pozwanych.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów związanych ze skutecznością zawarcia w dniu 23 listopada 2004 r. przez (...) Bank (...) S.A. ze stroną powodową umowy ubezpieczenia niskiego wkładu kredytów mieszkaniowych, Sąd Apelacyjny nie podzielił twierdzeń apelującego, wedle których umowa ta pozostawała nieważna. Apelujący podnosił, iż skutek ten wynikał

z braku zawarcia w umowie przedmiotowo istotnych składników jej treści (essentialia negotii) tj. dokładnych jej warunków w postaci sposobu wyliczenia wysokości odszkodowania należnego (...) Bank (...) S.A. od powodowego ubezpieczyciela w przewidzianych umową sytuacjach. Wbrew tym zarzutom generalna umowa zawiera wszystkie niezbędne postanowienia, nie budzi też wątpliwości zakres i sposób jej stosowania między jej stronami. Paragrafu od 14 do 19 zawarte są w rozdziale „Ustalanie i wypłata odszkodowania”. Zauważyć też trzeba, że załącznikami do umowy jest m.in. wykaz procedur, na które powołują

się strony umowy ubezpieczenia, jako stanowiące podstawę także wyliczenia odszkodowania – w tym przypadku ustalania wartości nieruchomości. Z kolei z treści § 2 pkt 4 umowy wynika, że Towarzystwo (...) S.A. przyjmowała do ubezpieczenia część kredytu stanowiącą różnicę między wniesionym przez pozwanych wkładem własnym a wkładem własnym wymaganym przez bank, nie większą jednak niż 40% wartości zakupywanej przez pozwanych

nieruchomości. Równocześnie przywołana umowa w § 1 pkt 15 wskazywała, że górną granicą odpowiedzialności strony powodowej stanowiła suma ubezpieczenia, przy czym nie była to zawsze maksymalna możliwa wartość, bowiem była ona zależna od wysokości składek uiszczanych przez bank w toku trwania umowy.

W ocenie Sądu odwoławczego niezasadnym pozostawał zarzut, wedle którego Sąd Okręgowy dokonał nieprawidłowego i niczym nieuzasadnionego powiązania wysokości odszkodowania z wartością zadłużenia powodów, tj. uznał,

że wypłacone przez stronę powodową odszkodowanie stanowiło stosowny procent wartości zadłużenia pozwanych. Dokonana przez Sąd Apelacyjny analiza pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku a także przedłożonej przez stronę powodową dokumentacji ubezpieczeniowej wskazuje wprost, że wartość wypłaconego odszkodowania stanowiła 20% wartości nieruchomości. Co prawda zgłoszone przez bank roszczenie zostało wyrażone w walucie obcej, 59.139,87 CHF, jednak strona powodowa wypłaciła odszkodowanie w złotych w kwocie stanowiącej 20% wartości nieruchomości, nie doszło zatem do żadnego przeliczenia kursu walut. Sąd Apelacyjny zważył przy tym, iż nie było potrzeby szacowania wartości nieruchomości w toku postępowania sądowego, gdyż w myśl § 1 ust. 3 pkt 17 generalnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu kredytów mieszkaniowych zawartej między bankiem a ubezpieczycielem w dniu 23 listopada 2004 r. wartość nieruchomości na potrzeby zawarcia umowy ubezpieczenia stanowiła kwotę przyjmowaną przez bank zgodnie z obowiązującymi procedurami. Sposób ustalania tej wartości byłby więc istotny dla stron umowy ubezpieczenia, nie ma natomiast znaczenia w niniejszym postępowaniu tak długo, jak ustalona kwota mieścić się będzie w zakresie przedmiotu ubezpieczenia, a ściślej jego niespłaconej części. Powodowie nawet nie podjęli próby wykazania, by miała miejsce ta ostatnia okoliczność.

W świetle powyższego niezrozumiałym i pozbawionym zasadności pozostawał zarzut powodów, wedle którego Sąd Okręgowy zasądził na rzecz strony powodowej kwotę uwzględniającą wysokość zadłużenia pozwanych w banku, a nie wartości nieruchomości jak i utożsamienie obu tych wartości. Sąd I instancji, tak jak i Sąd Apelacyjny w niniejszym wyroku uznał tymczasem za zasadne roszczenie strony obejmujące kwotę w pełni odpowiadającą wysokości odszkodowania wypłaconego przez stronę powodową na rzecz kredytodawcy, a obejmujące dochodzoną przez ubezpieczyciela 20% wartości nieruchomości. Dodać raz jeszcze należy, że to bank i ubezpieczyciel w oparciu o zawartą umowę, akceptowaną przez pozwanych, miał określić sposób wyliczenia odszkodowania, a pozwani nie wykazali, ażeby zostało to wykonane w sposób wadliwy, doprowadzając do nadpłacenia przez nich kosztów kredytu zaciągniętego u ubezpieczającego.

Wbrew twierdzeniom apelacji należało uznać, że pozwani wyrazili swoją zgodę na podjęcie działań zmierzających do zawarcia przez kredytujący bank umowy ze stroną pozwaną, w miejsce uprzedniego ubezpieczyciela (...) S.A. w W.. Z akt sprawy wynika, że pozwani jeszcze na etapie przed przejęciem ubezpieczenia przez stronę powodową w oświadczeniu złożonym pisemnie i podpisanym przez oboje pozwanych nie tylko wyrazili zgodę na zmianę ubezpieczyciela, ale także na prowadzenie względem nich przez (...) S.A. działań regresowych, związanych z dokonaniem przez ubezpieczyciela wypłaty na rzecz kredytodawcy odszkodowania z tytułu zaprzestania spłaty kredytu. Okoliczność zgody powodów na objęcie ich kredytu ochroną ubezpieczeniową potwierdza w szczególności treść aneksu nr (...) do umowy o kredyt mieszkaniowy N. H. NR (...)08- (...) z dnia 12 września 2012 r. z dnia 25 sierpnia 2010 r., podpisanego przez oboje kredytobiorców – pozwanych K. K. i J. K. (k. 92). Okoliczność powyższe dowodzą, iż pozwani posiadali świadomość odnośnie zmian ubezpieczyciela i wiążących ich dotychczas postanowień ubezpieczeniowych, jak również byli informowani o zawieraniu w ich miejsce nowych postanowień umownych, na co wyrazili swoją pisemną akceptację.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nietrafnym pozostawał także zarzut apelacji, wedle którego w badanej sprawie na podstawie § 14 ust. 3 pkt 2 generalnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu kredytów mieszkaniowych doszło do wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Wskazane wyłączenie znajdowało zastosowanie w sytuacji

wypowiedzenia umowy w okresie, gdy opóźnienie w spłacie kredytu przekraczało 6 kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych, jednakże zgodnie z brzmieniem § 14 ust. 3 pkt 5 kredytujący bank w wypadku opóźnienia w spłacie miał prawo nie wypowiedzieć umowy o kredyt objętej ubezpieczeniem, gdy uzyskał na to zgodę ubezpieczyciela, a sytuacja ta nie prowadziła do wyłączenia odpowiedzialności (...) S.A.. Strona powodowa przedkładając wydruki

z prowadzonej drogą elektroniczną korespondencji z bankiem udzielającym pozwanym kredytu wykazała natomiast, że taką zgodę wyraziła (k. 93-98).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego na uwzględnienie nie zasługiwał zarzut odnoszący się do niemożności objęcia ochroną ubezpieczeniową kredytu pozwanych, jako niespełniającego warunków ustanowionych w § 2 wskazanej wyżej umowy z dnia 23 listopada 2004 r. Co prawda, jak słusznie zauważa apelujący,

w § 1 ust. 3 pkt 12 tejże umowy w definicji okresu ubezpieczenia postanowiono,

że dzień podpisania aneksu do umowy o kredyt stanowi datę początkową okresu ubezpieczenia wyłącznie w stosunku do umów kredytowych, które wcześniej objęte były umowa generalną z dnia 8 czerwca 2000 r., a kredyt w chwili zaciągnięcia będąc ubezpieczonym umową zawartą z (...) S.A. w W. nie był objęty ową

umową generalną, jednakże z treści § 6 ust. 3 jednoznacznie wynika, że strony umowy z dnia 23 listopada 2004 r. dopuściły również możliwość objęcia umową ubezpieczeniową kredytów, które pierwotnie ubezpieczane były przez inny zakład. Dalsza analiza przywołanej umowy wskazuje, że nie doszło również do wygaśnięcia (zakończenia) umowy ubezpieczenia w myśl § 1 pkt 12 lit d), gdyż zgodnie

z zawartym tam zastrzeżeniem, ubezpieczenie było kontynuowane na zasadach przewidzianych w § 4 ust. 2 umowy generalnej, który stanowi o kontynuacji ubezpieczenia przez kolejne miesiące kalendarzowe do upływu pełnych 240 miesięcy.

Mając na względzie powyższe w oparciu o treść art. 385 k.p.c. oddalono apelację pozwanych, jako bezzasadną.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego w punkcie II wyroku oparto o treść art. 98 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Strona powodowa wygrała sprawę w postępowaniu apelacyjnym w całości, pozwani winni solidarnie zwrócić jej poniesione koszty postępowania odwoławczego, na które składało się wynagrodzenie jej profesjonalnego pełnomocnika procesowego, w kwocie 5400 zł, ustalone w oparciu o treść § 12 ust 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (Dz.U. z 2013 r., Nr 490 ze zm.).

W rozpatrywanej sprawie nie zachodziły okoliczności uzasadniające odstąpienie na podstawie art. 102 k.p.c. od obciążania pozwanych obowiązkiem zwrotu kosztów procesu stronie wygrywającej. Jak wskazuje orzecznictwo wspomniany przepis znajduje zastosowanie gdy: sprawa ma wątpliwy i dyskusyjny charakter; dochodzone roszczenie powoda wynika z niejasno sformułowanych przepisów; strona przegrywająca znajduje się w wyjątkowo trudnej sytuacji majątkowej, a wytaczając powództwo była subiektywnie przeświadczona o słuszności dochodzonego roszczenia, natomiast strona wygrywająca korzystała

ze stałej obsługi prawnej i nie poniosła dodatkowych nakładów na prowadzenie procesu (tak. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 maja 2015 r.,

I ACa 51/15, LEX nr 1734657). Z powyższego wynika, że sama trudna sytuacja finansowa pozwanych nie może być podstawą do zastosowania zasady słuszności,

a żadne inne względy nie zostały przez nich podniesione. W szczególności nie można przyjąć, że za zastosowaniem reguły art. 102 k.p.c. przemawiało subiektywne przekonanie co do słuszności swojego stanowiska w sytuacji, gdy wywodzą

apelację od zapadłego w pierwszej instancji wyroku nie kwestionują tak zawarcia umowy kredytowej jak i faktu niewywiązania się z jej postanowień czy też wypłaty odszkodowania a ich zarzuty koncentrują się wokół kwestii nieważności umowy łączącej bank i ubezpieczyciela.

Zważając na powyższe, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.